

Sygn. akt VI RCa 134/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 stycznia 2020 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny

w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Hanna Niewiadomska (spr.)
Sędziowie:	Jolanta Piórkowska Andrzej Hinz
Protokolant:	stażysta Marlena Gołota

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2020 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **P. G.**

przeciwko **D. G.**

o uchylenie obowiązku alimentacyjnego

oraz z powództwa wzajemnego **D. G.**

przeciwko **P. G.**

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Rejonowego w Szczytnie

z dnia 19 marca 2019 r., sygn. .akt III RC 159/18

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I o tyle, że datę uchylenia obowiązku alimentacyjnego ustala na dzień 1 lutego 2018 r.;

II. w pozostałej części oddala apelację powoda;

III. oddala apelację pozwanej;

IV. koszty procesu za instancję odwoławczą pomiędzy stronami wzajemnie znosi;

V. zasądza od Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Olsztynie na rzecz adwokata Ł. N. kwotę 900 zł powiększoną o podatek VAT za pomoc prawną świadczoną pozwanej z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

Andrzej Hinz Hanna Niewiadomska Jolanta Piórkowska

Sygn. akt VI RCa 134/19

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 marca 2019 r., sygn. akt III RC 159/18, Sąd Rejonowy w Szczytnie uchylił obowiązek alimentacyjny powoda P. G. wobec pozwanej D. G. wynikający z wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 5 stycznia 2017 r. wydanego w sprawie VI RC 24/15, na kwotę 500 zł miesięcznie z dniem 1 marca 2019 r. Jednocześnie oddalił w pozostałej części powództwo P. G. i oddalił powództwo wzajemne D. G. o podwyższenie alimentów.

W uzasadnieniu wskazano, że wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 5 stycznia 2017 r. rozwiązano małżeństwo powoda i pozwanej z winy obu stron. Jednocześnie zasądzono od P. G. alimenty na rzecz D. G. w wysokości 500 zł miesięcznie. Wyrok ten uprawomocnił się 16 października 2017 r.

W chwili orzekania w wyroku pierwotnym powód mieszkał na budowach, na których pracował. Zarabiał ok. 2000 zł miesięcznie i pomagał finansowo studiującej córce. Pozwana mieszkała w domu stron, wynajmowała w nim jedno piętro za kwotę 2500 zł, jednak umowa najmu została wypowiedziana. Utrzymywała się z prac dorywczych, łącznie miesięcznie zarabiała ok. 1900 zł. Również finansowo pomagała studiującej córce oraz niepracującemu, dorosłemu synowi. Leczyła się na zaburzenia(...).

W chwili orzekania zaskarżonym wyrokiem powód prowadził (...)działalność gospodarczą w zakresie prac (...) i (...), przewidywał, że osiągnie z tego tytułu zarobki w wysokości 1500-2000 zł. Nie pomagał już córce. Pozwana została zatrudniona w firmie (...), gdzie uzyskiwała dochód w wysokości 3500 zł. Następnie poszła na zwolnienie. Z końcem listopada 2018 r. umowa o pracę pozwanej wygasła. W styczniu 2019 r. podjęła pracę w S. przy (...), gdzie zarabiała ok. 1200 zł tygodniowo. Po powrocie do Polski pozwana podejmowała prace dorywcze i handlowała (...). Korzystała również z (...)w związku z posiadanymi (...)w wysokości 700-2000 zł rocznie. Uzyskała zgodę sądu na wynajem części wspólnego domu stron. Nadal leczyła się na schorzenia, które miała już w trakcie sprawy rozwodowej. Miała ustalony do (...) umiarkowany stopień niepełnosprawności, który umożliwiał jej pracę na stanowisku przystosowanym. Nadal mieszkała we wspólnym domu stron wraz z synem. Ponośiła wszelkie koszty utrzymania domu. Posiadała samochód marki S. (...). Korzystała z pomocy ośrodka pomocy społecznej.

Pomiędzy stronami toczyła się sprawa o podział majątku, którego wartość powód szacował na kwotę 2,5 mln zł.

Sąd Rejonowy podniósł, że pozwana nie pozostaje w niedostatku. Ma zdolności zarobkowe, gdyż pracowała na umowę o pracę lub zlecenie. Ma również możliwość wynajmowania jednej kondygnacji domu stron. Zdaniem Sądu pozwana może z tego tytułu otrzymywać dochody w wysokości porównywalnej do tej, jaką uzyskiwała kilka lat temu. Sytuacja powoda została oceniona przez Sąd jako porównywalna z sytuacją z dnia orzekania w sprawie pierwotnej.

Sąd ocenił pozwaną jako osobę zaradną życiową, która podejmuje aktywność zawodową w różnym charakterze. Z uzyskiwanych dochodów może zaspokoić swoje potrzeby. Sąd Rejonowy uchylił obowiązek alimentacyjny powoda względem pozwanej z dniem 1 marca 2019 r. w związku z uprawomocnieniem się w lutym 2019 r. postanowienia zezwalającego pozwanej wynajęcie jednej kondygnacji wspólnego domu stron.

Nadto Sąd wskazał, że konsekwencją uchylecia obowiązku alimentacyjnego jest oddalenie powództwa o podwyższenie alimentów.

W/w orzeczenie pozwana, reprezentowana przez radcę prawnego, zaskarżyła w punkcie I i III. Wniosła o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa powoda w całości i uwzględnienie jej powództwa o podwyższenie alimentów. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła:

a) błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść polegający na błędnym przyjęciu, że po stronie pozwanej zmieniła się sytuacja uzasadniająca przyjęcie, że obecnie nie znajduje się już w niedostatku, podczas gdy żadna z okoliczności faktycznych nie uległa zmianie od chwili uprawomocnienia się w dniu 16 października 2017 r. wyroku rozwodowego, a pozwana nadal znajduje się w niedostatku, posiadając miesięczny dochód w wysokości 250-300 zł,

b) naruszenie przepisów postępowania – art. 233 § 1 oraz 2 kpc polegające na niewszzechstronnym i niepełnym rozważeniu dowodów:

- braku jakiegokolwiek oceny postaw powoda, który w toku dowodu z przesłuchania stron odmówił udzielenia odpowiedzi na pytanie, gdzie przez ostatnie miesiące pracował i ile z tego tytułu zarobił oraz odmówił odpowiedzi na pytanie w jakim banku posiada rachunek bankowy,

- dowolnej oceny dowodu wynikającego z akt sprawy o podział majątku wspólnego w zakresie oceny postanowienia Sądu zezwalającego pozwanej na wynajęcie parteru budynku, podczas gdy ewentualny dochód z tytułu najmu stanowi pożytek z rzeczy wspólnej, który stosownie do treści art. 207 kc będzie podlegał rozliczeniu pomiędzy stronami, a nie będzie - jak to zakłada Sąd meriti – dochodem pozwanej, a nadto przez pierwsze miesiące najemca będzie zwolniony z opłat czynszowych w związku z koniecznością dokończenia prac budowlanych,

- czynieniu ustaleń faktycznych w oparciu o zdarzenia przyszłe i niepewne – w zakresie założenia, że faktycznie dojdzie do wynajmu pomieszczeń na parterze budynku, podczas gdy na moment wyrokowania pozwana nie osiąga żadnego dochodu z tytułu najmu nieruchomości wspólnej,

- w zakresie zeznań M. P., który wprost przyznał, że pozwana żyje w ubóstwie.

W uzasadnieniu podniesiono, że jej sytuacja życiowa pozwanej nie uległa zmianie od czasu rozvodu. Pozwana nie pracuje już na stałe, a jedynie dorywczo. Stan zdrowia pozwanej uległ w ostatnim czasie pogorszeniu. Sąd Rejonowy nie dokonał oceny zeznań pozwanej. Pozwana nie wynajęła jeszcze części domu wspólnego stron, na co otrzymała pozwolenie sądu. Ponadto ewentualny dochód będzie dochodem wchodzącym w skład majątku wspólnego stron. Dochód pozwanej wynosi ok. 250-300 zł miesięcznie. Znajduje się ona w niedostatku, co potwierdził także świadek M. P.. Powód nie przedstawił pełnej informacji o swojej sytuacji finansowej i osobistej. Pracował on w ostatnim czasie za granicą, ale nie wskazał, gdzie i ile zarobił z tego tytułu. Odmówił również podania, w jakim banku posiada rachunek bankowy. Zdaniem pozwanej dochód powoda jest wyższy niż ten z czasu sprawy rozwodowej.

Orzeczenie Sądu Rejonowego zaskarżył także powód, wnosząc o jego zmianę w punkcie I poprzez uchylenie obowiązku alimentacyjnego wobec pozwanej z dniem uprawomocnienia się wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie dot. rozvodu stron tj. z dniem 16 października 2017 r. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

a) naruszenie przepisu art. 138 kro poprzez jego błędną wykładnię

b) naruszenie przepisu postępowania w postaci art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów wskutek ich dowolnej i niewszzechstronnej oceny, co przejawiało się nierozważeniem oczywistej przydatności przedłożonego wyciągu bankowego (...) Bank S.A. za okres od 7 stycznia 2013 do 31 lipca 2014 r., z którego wynika, że pozwana w tym okresie samodzielnie dysponowała kwotą majątku wspólnego stron w wysokości 224210,10 zł, który to stan faktyczny zaspokajał jej potrzeby na przyszłość na okres ponad(...)lat, przy czym zaznaczyć należy, że tym samym błędne uznanie, że pozwana znalazła się w spornym okresie w wyniku rozvodu stron w niedostatku,

c) naruszenie przepisów postępowania w postaci art. 217 § 1 kpc w zw. Z art. 227 kpc poprzez bezpodstawne oddalenie wniosku powoda o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu ze wszystkich rachunków bankowych pozwanej po uprzednim zażądaniu od pozwanej tych dokumentów,

d) poczynienie szeregu błędnych ustaleń faktycznych, polegających między innymi na przyjęciu, że dopiero od 1 marca 2019 r. a nie wcześniej, wystąpiły okoliczności pozwalające na uznanie, że pozwana znajduje się w niedostatku, gdy tymczasem przeczą temu zebrane w sprawie dowody jak również fakt, że już w 2018 r. pozwana uzyskiwała obok innych dochodów dochody z pracy w wysokości 3500 zł miesięcznie mimo słusznego, lecz połowicznego stwierdzenia Sądu I instancji, że najistotniejszą w tej sprawie jest ocena czy pozwana znajduje się w niedostatku, gdy tymczasem ocena ta powinna odnieść się także do czasu przeszłego i być uzupełniona o ocenę, czy pozwana znajdowała się w stanie niedostatku w przeszłości, od dnia uprawomocnienia się orzeczenia o alimentach, zawartego w wyroku rozwodowym.

Zdaniem powoda nie ma przeszkód do uchylenia obowiązku alimentacyjnego z dniem uprawomocnienia się wyroku pierwotnego. Powód dopiero po uprawomocnieniu się wyroku rozwodowego dowiedział się o okolicznościach istotnych dla samego zaistnienia obowiązku alimentacyjnego. Pozwana już w lipcu 2014 dysponowała kwotą, która pozwoliłaby jej na samodzielne utrzymanie się. Zdaniem powoda Sąd Rejonowy uchybił regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i kojarzenia faktów.

Apelację złożyła również pozwana osobiście. Zaskarżyła wyrok Sądu Rejonowego w punkcie I i III i wniosła o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa powoda w całości i uwzględnienie powództwa pozwanej w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

a) naruszenie art. 217 § 3 kpc poprzez błędne uznanie, że istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności zostały dostatecznie wyjaśnione poprzez:

- uznanie, że powód przewiduje zarobki w pierwszych miesiącach działalności 1500-2000 zł miesięcznie podczas gdy w dowodzie z przesłuchania stron powód zeznaje odmiennie :oceniam, że miesięcznie zarabiałem 1500-2000 zł”, a przedziały tych kwot powtórnie nie wymienia,

- uznanie w uzasadnieniu wyroku, iż pozwana „w czasie, gdy toczyła się sprawa o rozwód utrzymywała się z różnego rodzaju prac dorywczych, nie miała stałego źródła dochodu” podczas gdy w czasie sprawy o rozwód innym źródłem dochodu pozwanej była połowa kwoty z wynajmu jednej kondygnacji. Sąd I instancji wyrokiem rozwodowym zasądził na rzecz D. G. alimenty. W postępowaniu apelacyjnym orzeczenie I instancji zostało podtrzymane. Strony łącznie uzyskiwały wtedy 2500 zł. Gdyby obecnie wystąpiła taka sytuacja, byłaby to taka sama sytuacja, jak podczas sprawy o rozwód na etapie rozpatrywania w I instancji. Sytuacja aktualna nie zmieniłaby się w tym względzie

- uznanie w uzasadnieniu wyroku, iż w lutym br. Na skutek uprawomocnienia orzeczenia w przedmiocie możliwości wynajmu jednej kondygnacji budynku, powstała możliwość uzyskiwania przez pozwaną z tego tytułu dochodów, podczas gdy w czasie rozwodu również istniała możliwość uzyskiwania przez pozwaną dochodów z wynajmu jednej kondygnacji budynku z różnicą, iż wtedy decyzje o wynajmie strony podejmowały wspólnie,

- uznanie w uzasadnieniu wyroku, że sytuacja powoda jest porównywalna z sytuacją, w jakiej był w czasie, gdy toczyła się sprawa o rozwód, podczas gdy w czasie rozwodu nastąpiło ustalenie dochodów powoda, a obecnie powód nie przedstawił wysokości swoich dochodów;

b) naruszenie przepisów postępowania art. 233 § 1 oraz 2 kpc polegające na naruszeniu zasady logicznego rozumowania prowadzącego do tego, że sąd błędnie zinterpretował związki zachodzące pomiędzy poszczególnymi faktami, wyciągając ostatecznie z ich całokształtu błędny wniosek, gdyż:

- sąd ustalił fakty dotyczące aktualnej sytuacji, które nie zmieniły się odnośnie okoliczności faktycznych występujących w dniu uprawomocnienia się wyroku rozwodowego, podczas gdy dochód z wynajmu kondygnacji domu wchodziłby w skład majątku stron i podlegał podziałowi pomiędzy stronami, a możliwość wynajmu

strony posiadały również w trakcie sprawy rozwodowej, a sytuacja pozwanej pogorszyła się na skutek orzeczenie w stosunku do niej niepełnosprawności w stopniu umiarkowanym,

- w czasie rozwodu nastąpiło ustalenie dochodów powoda, a obecnie powód nie przedstawił wysokości swoich dochodów.

W uzasadnieniu wskazała, że powód rozpoczął działalność gospodarczą w branży budowlanej, pobrał zaliczkę na wykonanie prac. Podniosła, że brak jest obecnie rąk do pracy w branży budowlanej. Stawki pracowników w tej branży są wysokie. Sąd winien oprzeć swoje orzeczenie na faktach udowodnionych przez stronę.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej okazała się bezzasadna, a apelacja powoda okazała się zasadna częściowo.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że Sąd Okręgowy na skutek stanowisk stron uzupełnił materiał dowodowy o dokumenty przedłożone przez strony w toku postępowania apelacyjnego. Sąd ocenił te dowody jako wiarygodne, jednak nie mogły one wpłynąć na wynik postępowania. Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy i całościowy ustalił stan faktyczny w niniejszej sprawie. Materiał dowodowy zgromadzony przez Sąd I instancji został przez niego oceniony prawidłowo. Sąd II instancji przyjmuje ustalenia faktyczne i prawne poczynione przez Sąd I instancji jako swoje. Niemniej Sąd odwoławczy dokonał na podstawie zebranego materiału dowodowego nieco odmienne wnioski.

Materialnoprawną podstawę do zmiany orzeczenia alimentacyjnego stanowi art. 138 kro, zgodnie z którym „W razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego.” Przez "zmianę stosunków" należy rozumieć zmianę okoliczności istotnych z punktu widzenia ustawowych przesłanek obowiązku alimentacyjnego i zakresu świadczeń alimentacyjnych. Zatem nie każda zmiana w życiu obowiązanego czy uprawnionego do alimentów będzie podstawą do zmiany orzeczenia alimentacyjnego, w szczególności jeśli nie mają charakteru trwałego, zasadniczego, i nie wyczerpują przesłanek, które w istotny sposób wpływają na istnienie czy zakres obowiązku alimentacyjnego. Wskazać jednocześnie należy, że rozwód stron został orzeczony z winy obu stron, w związku z czym pozwana może żądać od powoda alimentów jedynie w sytuacji pozostawania w niedostatku.

Nie ma jednak racji powód, twierdząc, że możliwym jest uchylene obowiązku alimentacyjnego na skutek okoliczności, które zaszły już na etapie postępowania pierwotnego. Powództwo o zmianę wyroku w trybie art. 138 wchodzi w rachubę od chwili zmiany stosunków, nie wcześniej jednak niż po uprawomocnieniu się wyroku zasądającego alimenty (tak M. Sawczuk, Ponowne orzekanie w sprawie cywilnej prawomocnie osądzonej, Warszawa 1975, s. 86). Sąd bada „zmianę stosunków”, dla stwierdzenia której koniecznym jest ustalenie stosunków pierwotnych, a te zostały ustalone wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 5 stycznia 2017 r., utrzymanego następnie wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 16 października 2017 r.. Nie jest dopuszczalne żądanie zmiany prawomocnego orzeczenia dotyczącego obowiązku alimentacyjnego tylko na tej podstawie, że orzeczenie to zostało wydane w sposób wadliwy, bez należytego wyjaśnienia rzeczywistego stanu faktycznego, gdyż podstawą powództwa z art. 138 kro może być tylko późniejsza zmiana stosunków (por. wyr. SN z 27.2.1981 r., III CRN 21/81, OSN 1981, Nr 11, poz. 217). Uchylenie obowiązku alimentacyjnego z datą uprawomocnienia się orzeczenia pierwotnego doprowadziłoby do naruszenia powagi rzeczy osądzonej. Powód mógł starać się o wzruszenie wyrok rozwodowy w zakresie alimentacyjnym poprzez złożenie wniosku o wznowienie postępowania.

Niemniej uznając, że powód zaskarżył wyrok Sądu Rejonowego w zakresie daty aż do dnia uprawomocnienia się wyroku pierwotnego, Sąd badał czy w okresie pomiędzy tym zdarzeniem a dniem 1 marca 2019 r. nie wystąpiły inne okoliczności, które mogłyby skutkować uchylene obowiązku alimentacyjnego ciążącego na powodzie. Takim zdarzeniem zdaniem Sądu Okręgowego było podjęcie przez pozwaną pracy zarobkowej w firmie (...). Powódka podjęła ją pomimo występowania u niej licznych schorzeń. Nadmienić również należy, że w związku z podjęciem tej pracy pozwana otrzymywała wynagrodzenie w wysokości 3500 zł, które było wyższe niż dotychczasowe dochody powoda. Następnie powódka przeszła na zasiłek chorobowy, jednak po jego zakończeniu po raz kolejny podjęła pracę, tym

razem za granicą. Pozwana była w stanie utrzymać się samodzielnie już w czasie podjęcia pacy w firmie (...). Nie można przez to mówić, aby pozwana znajdowała się w niedostatku z przyczyn od niej niezależnych.

Przesłanką, od której zależy istnienie obowiązku alimentacyjnego między rozwiedzionymi, jest niedostatek po stronie małżonka, żądającego dostarczenia mu środków utrzymania. Należy przy tym posługiwać się pojęciem niedostatku w rozumieniu przepisów kro o obowiązku alimentacyjnym. Według utrwalonego w orzecznictwie poglądu rozwiedziony małżonek znajduje się w niedostatku wtedy, gdy własnymi siłami nie jest w stanie zaspokoić swoich usprawiedliwionych potrzeb w całości lub w części (tak wyr. SN z 9.12.1998 r., II CKN 88/98). Usprawiedliwione potrzeby te takie, których zaspokojenie zapewni uprawnionemu normalne warunki bytowania, odpowiednie do jego stanu zdrowia i wieku (tak wyr. SN z 7.9.2000 r., I CKN 872/00). Zdaniem Sądu Okręgowego pozwana ma obecnie możliwość zaspokajania swoich potrzeb własnymi siłami i staraniami. Skoro pozwana pomimo posiadania licznych schorzeń, podejmowała prace na pełen etat, z których mogła się utrzymać, to może ją podjąć także obecnie. Jej stan zdrowia nie uległ pogorszeniu. Niezrozumiałe dla Sądu jest postępowanie pozwanej, która nie czyni wystarczających starań o usamodzielnienie. Przeszkodą do podjęcia pracy przez pozwanej nie jest posiadanie orzeczenia o niepełnosprawności, albowiem samo to orzeczenie wskazuje, że pozwana w pewnych warunkach może podjąć pracę zarobkową.

Pozwana rozpoczęła pracę w lutym 2018 r., w związku z czym Sąd Okręgowy ocenił, że już w tym czasie pozwana nie pozostawała w niedostatku, albowiem za wykonywaną pracę otrzymywała wynagrodzenie, z którego mogła pokryć swoje uzasadnione potrzeby.

Odnosząc się do zarzutów pozwanej, to wskazać należy, że Sąd Okręgowy nie dopatrył się w ustaleniach Sądu Rejonowy żadnych uchybień. W pierwszej kolejności należy rozważyć zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc. Zarzut ten w opinii Sądu odwoławczego jest całkowicie nieuzasadniony. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w tym artykule, choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

Pewnym jest, iż swobodna ocena dowodów nie może być skutecznie zanegowana tylko przez to, iż w opinii pozwanej obowiązek alimentacyjny winien być ustalony w kwocie wyższej niż ma to obecnie miejsce. Zarzut ten w apelacji pozwanej nie wskazuje nawet jaki wpływ na ocenę dowodów mają okoliczności podnoszone przez nią. W gruncie rzeczy stwierdzić należy, iż zarzut ten stanowi wyłącznie polemikę z ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez Sąd, a które są niezgodne ze stanowiskiem pozwanej. Sąd Okręgowy w pełni podziela zdanie Sądu Najwyższego wyrażone w postanowieniu z dnia 23 stycznia 2001 r., sygn. akt IV CKN 970/00, w którym to podniesiono, iż „dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc nie wystarczy stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając”.

Bez znaczenia dla sprawy pozostaje to czy ewentualne dochody z wynajmu części domu stron wchodzi w skład majątku wspólnego czy indywidualnego pozwanej. Również w czasie sprawy rozwodowej, kiedy to pozwana wynajmowała kondygnację domu stron, dom ten wchodził w skład majątku wspólnego, a zatem w tym zakresie nie nastąpiła żadna zmiana. Nie ma również znaczenia dla sprawy kwestia tego, czy pozwana wynajmuje w chwili obecnej część domu czy też nie. Pozwana ma możliwość podjęcia pracy zarobkowej, co czyniła już w przeszłości. Za swoją pracę otrzymywała wynagrodzenie, które w zupełności wystarczyło na zaspokojenie jej uzasadnionych potrzeb. Wspomnieć tylko należy, że wynagrodzenie to było wyższe niż obecne dochody powoda. Dochód z wynajmu stanowiłby dla pozwanej pomoc

finansową, jednak nawet bez niej jest w stanie samodzielnie się utrzymać. Nadto pozwana pomija fakt, że w przypadku wynajęcie części domu wspólnego, połowa czynszu z tego tytułu trafiłaby ostatecznie do niej, polepszając jej sytuację finansową.

Nie może stanowić podstawy do zmiany rozstrzygnięcie również fakt rozpoczęcia przez powoda działalności gospodarczej. Ustalanie wysokości obecnych zarobków powoda byłoby celowe wyłącznie w sytuacji, gdyby pozwana pozostawała w niedostatku i nie mogła podjąć pracy zarobkowej. Jak już została wcześniej wskazane, pozwana może podjąć pracę stosowną do swojego wykształcenia i doświadczenia, co już w przeszłości czyniła. Sąd Okręgowy podkreśla, że pozwana winna w pierwszej kolejności poczynić wszelkie starania o to, aby zaspokajać swoje uzasadnione potrzeby we własnym zakresie, a dopiero później jeśli jest to niemożliwe z obiektywnych przyczyn liczyć na pomoc powoda. Sąd nie dostrzegł w materiale dowodowym żadnych obiektywnych przyczyn, które uniemożliwiłyby pozwanej samodzielne utrzymanie. Ponadto rację ma Sąd Rejonowy twierdząc, że sytuacja majątkowa powoda nie zmieniła się istotnie od momentu zakończenia sprawy rozwodowej.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 386 § 1 kpc Sąd Okręgowy zmienił rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w zakresie daty uchylenia obowiązku alimentacyjnego. Natomiast na podstawie art. 385 kpc Sąd oddalił apelację powoda w pozostałym zakresie, a apelację pozwanej w całości. O kosztach postępowania odwoławczego Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc.

Andrzej Hinz Hanna Niewiadomska Jolanta Piórkowska